

**TEZA:**

Nie powinno dojść do odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego za zachowania niezwiązane z wykonywaniem przez niego zawodu chyba, że przy okazji takiego zachowania dochodzi do naruszenia godności zawodu a więc do sytuacji, która dyskredytuje zawód w opinii publicznej czy też podważa do niego zaufanie. Nie sposób przyjąć, że sytuacja, w której radca prawny zalega z zapłatą czynszu łącznie za półtora miesiąca wpływała na godność zawodu. Dlatego należało radcę prawnego uniewinnić od zarzucanego czynu.

**WO- 74/23**

**ORZECZENIE**

**z dnia 24 lipca 2023 r.**

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie**

w składzie:

**Przewodniczący:** SWSD Leszek Korczak  
**Sędziowie:** SWSD Katarzyna Drożdż-Najbor /sprawozdawca/  
SWSD Monika Urbaniak

**Protokolant:** Barbara Sarnowska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Alicji Kujawy

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2023 r. na rozprawie sprawy  
radcy prawnego P. K.

obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu zasad etyki radcy prawnego - art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 21 września 2022 r., sygn. akt D 185/21:

- I. zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy,
- II. koszty postępowania odwoławczego w kwocie 2.000 zł ponosi Krajowa Izba Radców Prawnych w Warszawie.

## **U z a s a d n i e**

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie uznał odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych za niezasadne.

W dniu 21 września 2022r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych (dalej OSD) w sprawie o sygn. akt D 185/21 wydał orzeczenie, na mocy którego uniewinnił radcę prawnego P. K. (dalej Obwiniona) od popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego polegającego na tym, że Obwiniona naruszyła godność zawodu w życiu prywatnym w ten sposób, że mimo zawarcia w dniu 1 maja 2021 r. z M. M. i Kr. B. umowy najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w (...), do dnia 10 sierpnia 2021 r. nie uiściła czynszu i opłat eksploatacyjnych za okres od 15 czerwca do 30 czerwca 2021 r. oraz za lipiec 2021 r., jak również wbrew postanowieniom umowy najmu, doprowadziła do podnajmowania ww. lokalu mieszkalnego (dalej Orzeczenie). Kosztami postępowania obciążono Okręgową Izbę Radców Prawnych.

OSD w uzasadnieniu Orzeczenia wskazał, że w sprawie mogło dojść do określonych uchybień o charakterze materialno-prawnym lub faktycznym związanych z realizacją przez strony spornej umowy najmu, gdyż do zapłaty należności objętych sporną umową rzeczywiście doszło z opóźnieniem. Jednocześnie OSD przesądził, iż w tej sprawie negatywna rola Obwinionej nie jest jednoznaczna a co najmniej nie jest wysoka, albowiem pomimo formalnego zawarcia umowy najmu przez Obwinioną w głównej mierze za realizację tej umowy odpowiedzialność ponosił brat Obwinionej, F.K. Zdaniem OSD nie do końca jasnym jest, czy była zgoda pokrzywdzonych na podnajem - wątek ten jawi się jako dużo bardziej niejednoznaczny niż przedstawia to w swoich zeznaniach pokrzywdzona (konsekwentnie nie wyrażała ona zgody na podnajem spornego lokalu). Drugi z pokrzywdzonych był już w swoich zeznaniach bardziej chwiejny i mniej stanowczy, gdyż wskazał on, że godził się na podnajem pod warunkiem terminowej płatności czynszu, bo podnajem spornego lokalu miał być właśnie sposobem na pozyskanie środków na pokrycie czynszu. OSD podniósł również, że nie

bez znaczenia pozostaje fakt, iż finalnie doszło do skrócenia okresu najmu na mocy porozumienia stron, lokal został zwrócony bez jakichkolwiek uszkodzeń w dobrym stanie, wszelkie należności czynszowe zostały zapłacone ze środków pochodzących od brata Obwinionej a do samej zaś zapłaty należności czynszowych doszło z kilkumiesięcznym opóźnieniem, ale bez konieczności występowania na drogę sądową o zapłatę oraz przy nie bardzo dużym opóźnieniu. W dalszym wywodzie OSD wskazał na regulację art. 11 KERP oraz zasadę *nullum crimen sine lege* uznając, że w tym kontekście należy rozważyć, co jest przedmiotem deliktu uregulowanego w art. 11 KERP. Zdaniem OSD zakresem penalizacji radców prawnych nie są wszelkiego rodzaju uchybienia i nieprawidłowości w postępowaniu w życiu prywatnym. Przypisywanie radcy prawnemu odpowiedzialności za każde uchybienie w życiu prywatnym jakiego by się dopuścił, sprzeczne byłoby z podstawowymi zasadami procesu karnego i z Konstytucją. Otwarta odpowiedzialność radców prawnych wynikająca z art. 11 KERP winna być stosowana w sposób rozważny, ostrożny i z naciskiem na ocenę co do tego, czy wystąpił opisany w nim skutek w postaci zdyskredytowania w opinii publicznej lub podważenia zaufania do wykonywania zawodu. OSD doszedł do przekonania, iż właśnie w tym kontekście, w świetle całokształtu okoliczności sprawy biorąc również pod uwagę to, że do zapłaty należności z umowy najmu doszło przy niedużym opóźnieniu, umowa została przedwcześnie, polubownie rozwiązana a lokal zdany w dobrym stanie i pokrzywdzeni nie ponieśli żadnej szkody a wręcz przeciwnie, sprzedali lokal na rzecz innego nabywcy za znacznie większą kwotę niż miała być zapłacona przez Obwinioną i jej partnera. OSD nie dopatrywał się tego rodzaju uchybień czy nieprawidłowości, które mogłyby być interpretowane jako skutkujące dyskredytacją Obwinionej w opinii publicznej lub naruszeniem zaufania do zawodu radcy prawnego.

Od Orzeczenia OSD w dniu 28 lutego 2023r. odwołanie wniósł Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych (dalej RD) zaskarżając je w całości i zarzucając:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego a mianowicie 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 11 ust. 1 KERP, mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez błędną jego wykładnię - skutek przyjęcia, iż nieuiszczenie przez radcę prawnego zobowiązań cywilnoprawnych a także nierespektowanie innych postanowień wiążącego radcę prawnego stosunku zobowiązaniowego (zakaz podnajmowania lokalu bez pisemnej zgo-

dy wynajmującego), nie stanowi naruszenia godności zawodu radcy prawnego w życiu prywatnym, które mogłoby zdyskredytować radcę prawnego w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego;

- 2) rażąco obrazę przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 1 § 2-3 k.k. w związku z art. 115 § 2 k.k. w związku z art. 74<sup>1</sup> pkt 2 ustawy o radcach prawnych, mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez błędną jego wykładnię - wskutek przyjęcia, iż okoliczności zaistniałe po popełnieniu zarzucanego czynu wpływają na możliwość przypisania obwinionej winy lub ocenę społecznej szkodliwości czynu;
- 3) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia - a mianowicie art. 410 § 1 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w związku z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych poprzez:
  - brak dokonania kompleksowej oceny dowodów,
  - brak wyjaśnienia jakie fakty i okoliczności OSD uznał za udowodnione i na podstawie jakich dowodów, jakim dowodom nie dał wiary i dlaczego,
  - całkowity brak odniesienia się do przeprowadzonych dowodów z dokumentów,co w konsekwencji powoduje, że orzeczenie zostało oparte na wybiórczo wybranych okolicznościach ujawnionych w toku rozprawy i skutkuje brakiem możliwości przeprowadzenia kontroli prawidłowości postępowania w trakcie rozprawy głównej i poprawności rozumowania OSD w fazie wyrokowania.

W konsekwencji RD wniósł o uchylenie zaskarżonego Orzeczenia w całości i przekazanie sprawy OSD w Warszawie do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu odwołania RD w aspekcie opisu stanu faktycznego zwrócił uwagę w szczególności na to, że mimo kierowanych do Obwinionej wezwań i informowania o braku zapłaty, co najmniej do dnia 10 sierpnia 2021 r. Obwiniona nie uiściła czynszu i opłat eksploatacyjnych za okres od 15 czerwca do 30 czerwca 2021 r. oraz za lipiec 2021 r. Ponadto jej brat – F.K. zaczął przedmiotowy lokal podnajmować. Obwiniona miała świadomość, że wynajmujący nie otrzymał należnego mu wynagrodzenia, gdyż pokrzywdzona skierowała do Obwinionej za pośrednictwem poczty wezwania do zapłaty, wezwania do zaprzestania naruszenia warunków najmu z dnia 6 lipca 2021 r.

oraz maile i smsy, w treści których zawarte były żądania zapłaty. RD podkreślił, że należności z tytułu najmu zostały uiszczone na rzecz pokrzywdzonej w toku prowadzonego postępowania, gdy Obwiniona miała już przedstawione przez RD zarzuty.

Z kolei jako uzasadnienie podniesionych zarzutów RD podniósł niżej wskazane argumenty:

Ad. 1) - RD przyznał, iż sam fakt niewywiązywania się z zobowiązań finansowych nie może przesądzać o dopuszczeniu się przez radcę prawnego deliktu dyscyplinarnego. Inaczej bowiem powinny być oceniane sytuacje, np. gdy radca prawny nie miał obiektywnych możliwości uiszczenia zobowiązań cywilnoprawnych. W stanie faktycznym sprawy nie sposób jest jednak dostrzec (i OSD tego nie czyni), że w sprawie występowały okoliczności, które usprawiedliwiałyby, nieuiszczenie przez Obwinioną należności cywilnoprawnych wynikających z zawartej przez nią umowy. W ocenie RD radca prawny, który nie wykonuje lub nienależycie wykonuje zobowiązania umowne, jeśli nie istnieją przesłanki usprawiedliwiające niewykonywanie tych zobowiązań, narusza godność zawodu w życiu prywatnym, co niewątpliwie co najmniej może podważać zaufanie do zawodu radcy prawnego. Takie zachowanie jest niegodne osoby wykonującej zawód zaufania publicznego, jakim jest również zawód radcy prawnego i dlatego też wypełnia znamiona przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 11 ust. 1 KERP. RD wskazał na ugruntowany już w judykaturze pogląd, że nieuiszczanie przez radcę prawnego zobowiązań cywilnoprawnych, jeśli nie zaistniały szczególne okoliczności, które usprawiedliwiałyby takie postępowanie stanowi naruszenie art. 11 ust. 1 KERP i jako takie stanowi delikt dyscyplinarny, o którym mowa w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych.

Ad. 2) - Zdaniem RD nie sposób jest się zgodzić z OSD, który przy ocenie, czy zarzucane Obwinionej zachowanie wypełnia znamiona deliktu dyscyplinarnego uwzględnił okoliczności, które zaistniały już po popełnieniu zarzucanego czynu. Jednocześnie OSD nie wyjaśnił co miało wpływ, czym skutkowało zaistnienie takich okoliczności jak: zapłata należności z umowy najmu przy niedużym opóźnieniu, umowa najmu została przedwcześnie, polubownie rozwiązana, lokal został zdany w dobrym stanie czy też, że pokrzywdzeni finalnie nie ponieśli żadnej szkody, a wręcz przeciwnie - sprzedali lokal na rzecz innego nabywcy za znacznie większą kwotę niż miała być zapłacona przez Obwinioną i jej partnera. Tak więc nie powinno budzić jakichkolwiek wątpliwości, że okoliczności które zaistniały po popełnieniu zarzucanego czynu nie mogą mieć

jakiegokolwiek wpływu na samą ocenę danego zachowania pod kątem wypełnienia znamion deliktu dyscyplinarnego. W dalszej części RD podkreślił, że wina jest składnikiem struktury przewinienia dyscyplinarnego, a tym samym warunkiem jego przypisania sprawcy czynu oraz na samo pojęcie winy oraz wskazał na konsekwencje braku możliwości przypisania jej Obwinionej (art. 1 § 3 k.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 2 ustawy o radcach prawnych). W dalszej części RD podniósł, że podstawy do stwierdzenia winy występują zawsze wtedy, gdy nie ma ustawowych okoliczności wyłączających winę. W stanie faktycznym sprawy okoliczności, które zdaniem OSD wyłączyły możliwość przypisania Obwinionej winy zaistniały po popełnieniu zarzucanego czynu, więc tym samym nie mogły mieć jakiegokolwiek znaczenia dla ustalenia, czy zachowanie Obwinionej było zawinione. Stąd okoliczności w postaci zachowania się Obwinionej po popełnieniu deliktu dyscyplinarnego, OSD powinien uwzględniać wyłącznie przy wymiarze kary (art. 53 § 2 k.k.). RD odniósł się również do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu wskazując na treść przepisu art. 1 § 2 k.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 2 ustawy o radcach prawnych, że nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego czyn, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. RD podniósł, że kwantyfikatory społecznej szkodliwości czynu tworzą zamknięty katalog, a zatem przy ocenie materialnej treści przewinienia dyscyplinarnego nie można brać pod uwagę dotychczasowego sposobu życia sprawcy, jak i jego zachowania po popełnieniu czynu. Powinno to zostać uwzględnione w ramach sądowego wymiaru kary.

Ad. 3) – W ocenie RD dokonana przez OSD ocena dowodów ma charakter niepełny, nie dotyczy bowiem wszystkich przeprowadzonych dowodów. OSD swoje rozstrzygnięcie oparł tylko na niektórych dowodach (z zeznań świadków i wyjaśnień Obwinionej) i to też w niepełnym zakresie. OSD nie wyjaśnił w jakim zakresie dał wiarę zeznaniom poszczególnych świadków i Obwinionej a w jakim nie. Jednocześnie OSD mimo, że dopuścił dowód z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i uznał je za ujawnione w ogóle nie dokonał oceny przeprowadzonych dowodów, nie wskazał którym dowodom daje wiarę, a którym nie (i dlaczego). Zdaniem RD w uzasadnieniu orzeczenia, OSD nie odniósł się w ogóle do przeprowadzonych dowodów z dokumentów mimo, iż właśnie te dowody umożliwiają dokonanie ustaleń w zakresie świadomości obwinionej co do nieuiszczenia czynszu i innych opłat czy też dokonywanych między stronami umowy najmu – ustaleń. Według RD uzasadnienie orzeczenia OSD nie spełnia wymogów ustawowych określonych w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Uzasadnienie nie zawiera odniesienia się do tego jakie fakty OSD uznał za udowodnione lub

nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych. Tak sporządzone przez OSD uzasadnienie orzeczenia powoduje, że w sprawie występuje funkcjonalny brak uzasadnienia a co najmniej takie ułomności tego uzasadnienia odnoszące się do ustaleń faktycznych i prawnych, które nie pozwalają na dokonanie oceny zarówno faktycznej, jak i prawnej prawidłowości orzeczenia.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie  
zważył, co następuje.**

Odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP nie zasługuje na uwzględnienie z niżej wskazanych powodów.

Na samym wstępie Wyższy Sąd Dyscyplinarny (dalej WSD) podkreśla, że jest zobowiązany zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k., który na mocy art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych należy stosować odpowiednio, *rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej.*

W procedowanej sprawie WSD zastosował przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2022 r. (tj. stanowiącego załącznik do Uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego), albowiem zgodnie z § 2 uchwały Nr 1/2022 Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie zmiany Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, do zdarzeń mających miejsce przed dniem wejścia w życie tej uchwały zastosowanie mają przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu dotychczasowym.

Obwiniona Orzeczeniem OSD uniewinniona została od zarzutu naruszenia godności zawodu w życiu prywatnym. Podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej stało się, zdaniem RD, postępowanie sprzeczne z zasadami etyki (art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych) oraz postępowanie sprzeczne z godnością zawodu (art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego). Zgodnie z art. 64 ust. 1 *Radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych.* Natomiast w myśl art. 11 ust. 1 KERP *Radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu*

*czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i w życiu prywatnym. Naruszeniem godności zawodu radcy prawnego jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego (ust. 2 art. 11 KERP). Zatem brzmienie przepisu art. 11 ust. 1 KERP jasno wskazuje na to, że radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w życiu prywatnym. Trudno jest więc przejść obojętnie i nie wskazać w tym miejscu na omawiany w doktrynie i szeroko dyskutowany w środowisku radcowskim problem, który powstaje w aspekcie dopuszczalnego zakresu ingerencji samorządu radców prawnych w sferę życia swych członków nie związaną z wykonywaniem zawodu. W ślad za Komentarzem do Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (T. Scheffler, G. Dźwigała/L. Korczak/A. Woroniecka, 4. Wydanie C.H BECK, Warszawa 2023 s. 109 i 110) ścierają się tu dwa podejścia: kolektywistyczne oraz indywidualistyczne. Podejście kolektywistyczne zakłada nadrzędność wspólnoty nad jednostką uznając, że w interesie samorządu jest możliwość ingerowania dyscyplinarnego w zachowania prywatne (i publiczne) radców prawnych, które można byłoby uznać za naruszające godność zawodu, czyli w szczególności takie zachowania, które mogłyby zdyskredytować zawód w oczach opinii publicznej lub podważyć zaufanie do niego. Z kolei podejście indywidualistyczne wskazujące na pierwszeństwo interesów poszczególnych osób wobec interesu grupy, uznaje że granice władztwa samorządu wyznacza cel do jakiego został powołany, czyli że organy samorządu mogą ingerować tylko i wyłącznie w sprawy związane z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Wartością nadrzędną jest tu wolność człowieka integralnie związana z jego przyrodzoną i pierwotną wobec każdej wspólnoty godnością. Status radcy prawnego, zgodnie z tą koncepcją, jest wtórny wobec statusu człowieka i obywatela. Uprawnienia władcze organizacji, do której przynależność jest obowiązkowa, nie mogą być rozumiane rozszerzająco i prowadzić do ograniczenia podstawowych praw człowieka. Komentatorzy podkreślają również, że od wyboru jednej z przywołanych koncepcji przez organy dyscyplinarne (rzecznika dyscyplinarnego, sędziów OSD i WSD), a w ostateczności sędziów SN, zależeć będzie pociągnięcie lub odmowa pociągnięcia radcy prawnego do odpowiedzialności dyscyplinarnej.*

W pierwszej kolejności dla ułatwienia zrozumienia zapadłego przed WSD rozstrzygnięcia, WSD wskazuje, że podziela koncepcję kolektywistyczną jednakże w tym konkretnym przypadku uznał, że naruszenie umowy cywilnoprawnej nie łączy się



z naruszeniem godności zawodu w życiu prywatnym. W ocenie WSD, co do zasady nie powinno dojść do odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego za zachowania niezwiązane z wykonywaniem przez niego zawodu radcy prawnego chyba, że przy okazji takiego zachowania dochodzi do naruszenia godności zawodu radcy prawnego, a więc do sytuacji, która dyskredytuje go w opinii czy podważa do tego zawodu zaufanie. Jakkolwiek WSD zdaje sobie sprawę z faktu, że niezwykle trudne (a nawet w niektórych przypadkach niemożliwe) może okazać się oddzielenie sfery zawodowej radcy prawnego od jego życia prywatnego, to dokonując analizy każdej sprawy toczącej się przed organem dyscyplinarnym, należy bezwzględnie brać pod uwagę wszystkie okoliczności towarzyszące i składające się na konkretny stan faktyczny konkretnej sprawy. Tak też WSD postąpił w osądzonej sprawie.

Bezspornym w sprawie pozostaje fakt, że Obwiniona zawierała umowę najmu działając jako osoba fizyczna – P. K., wyłącznie celem zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych, a nie w ramach wykonywanej działalności zawodowej (prowadzonej przez radcę prawnego kancelarii) celem pozyskania lokalu właśnie w związku z prowadzoną działalnością prawniczą. Ten zasadniczy element stanu faktycznego, zdaniem WSD, ma decydujące znaczenie dla oceny zachowania Obwinionej przez pryzmat reguł odpowiedzialności dyscyplinarnej. Nie uszło uwadze WSD, iż Obwiniona w mailu z dnia 28 maja 2021 r. (k. 10) wystosowanym do Pokrzywdzonej i zawierającym projekt umowy najmu, w swojej stopce mailowej zawarła obok swojego imienia i nazwiska, tytuł zawodowy: radca prawny, a poniżej dodatkowo dane kancelarii (P. K., Radca prawny, Kancelaria Radcy Prawnego P. K.). Podkreślić jednak trzeba, że było zdarzenie incydentalne i nie przewijające się w pozostałym materiale dowodowym sprawy.

Dlatego też nie sposób jest uznać podniesiony przez RD zarzut obrazy przepisów prawa materialnego – art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 11 ust. 1 KERP, jakoby OSD dokonał błędnej wykładni tych przepisów dochodząc do przekonania, że iż nieuiszczenie przez radcę prawnego zobowiązań cywilnoprawnych a także nierespektowanie innych postanowień wiążącego radcę prawnego stosunku zobowiązaniowego nie stanowi naruszenia godności zawodu radcy prawnego w życiu prywatnym. WSD zauważa, że sformułowany zarzut dotyczył sytuacji, w której opóźnienie nie było znaczne. Należy zauważyć, że rozmiar opóźnienia oraz brak „epatowania” przez Obwinioną swoim tytułem zawodowym przeważał o braku naruszenia godności

zawodu. WSD nie podziela poglądu ZRD zgodnie z którym jakiegokolwiek nieusprawiedliwione niewywiązywanie się przez radców prawnych ze swoich zobowiązań cywilnoprawnych niejako automatycznie winno skutkować ponoszeniem odpowiedzialności dyscyplinarnej. Aby postawić radcy prawnemu zarzut naruszenia art. 11 KERP (w kontekście niewywiązywania się ze zobowiązań cywilnoprawnych) należy w trakcie postępowania dyscyplinarnego wykazać, że konkretne zachowanie: po pierwsze stanowiło naruszenie zobowiązania cywilnoprawnego; po drugie w sposób zawiniony; po trzecie wreszcie w stopniu powodującym dyskredytację w oczach opinii publicznej lub podważającym zaufanie do zawodu. Tego ostatniego elementu w przedmiotowej sprawie zabrakło. Samo opóźnienie a nawet zwłoka w rozmiarze zarzucanym Obwinionej jest niewystarczająca. Rozmiar opóźnienia/zwłoki z zapłatą czynszu jednoznacznie przemawiał za tym, że nie doszło do naruszenia godności zawodu niezależnie od tego czy było usprawiedliwione (opóźnienie) czy też nie (zwłoka). Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy nie sposób przyjąć, że sytuacja, w której radca prawny doprowadza do sytuacji, w której w dniu 10 sierpnia zalega z zapłatą czynszu na połowę czerwca oraz lipiec (łącznie półtora miesiąca) wpływała na godność zawodu w rozumieniu jej nadanym art. 11 ust. 2 KERP. Radcowie prawni są jednymi z normalnych uczestników obrotu cywilnoprawnego. Jest rzeczą oczywistą, że może im się przydarzyć (podobnie jak innym przedstawicielom zawodów zaufania publicznego sytuacja zalegania z czynszem, ratą leasingową, opłatą za media czy ratą kredytu. Dopóki jednak z nich zachowania czy ogólnego kontekstu sytuacji nie wynika, że są jednoznacznie identyfikowali jako radcowie prawni a do tego jeszcze wykorzystują swoją pozycję zawodową do uzyskania preferencyjnych warunków umownych – dopóty nie powinni podlegać odpowiedzialności dyscyplinarnej. Wszczywanie i prowadzenie postępowań dyscyplinarnych przez organów samorządu w sytuacji nawet nieusprawiedliwionego niewywiązywanie przez radców prawnych ze zobowiązań cywilnoprawnych byłoby za daleko idącą ingerencją w życie prywatne radców prawnych – nieusprawiedliwioną brzmieniem art. 17 ust. 2 Konstytucji RP.

Zamieszczone w dalszej części zarzutów dopuszczenie się podnajmu bez zgody współwłaścicieli jest ze względu na ich rozbieżne stanowiska co najmniej dyskusyjne, a w każdym razie nie wynika jednoznacznie ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Nie mniej istotne pozostają również dalsze fakty, na które wskazał OSD w uzasadnieniu Orzeczenia, a które z kolei legły u podstaw sformułowania przez ZRD zarzutu rażącej obrazy przepisów prawa materialnego - art. 1 § 2-3 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 2 ustawy o radcach prawnych, poprzez błędną jego wykładnię dokonaną przez OSD, że okoliczności zaistniałe po popełnieniu zarzucanego czynu wpływają na możliwość przypisania obwinionej winy lub ocenę społecznej szkodliwości czynu. WSD wyraża inne zapatrywanie na tę kwestię przyjmując, iż takie wskazane przez OSD okoliczności jak: „ugodowe” zakończenie sprawy (bez konieczności kierowania sprawy na drogę postępowania sądowego), wspomniane już nieznaczące opóźnienie w zapłacie czynszu czy niespójne zeznania świadków co do stanu faktycznego sprawy (roli brata Obwinionej i zgody Pokrzywdzonych na podnajem lokalu), które jednocześnie wpływają na ocenę wykonania przez Obwinioną zawartej przez nią umowy, nawet jeśli miały miejsce już po złożeniu przez Pokrzywdzoną zawiadomienia do RD i w toku postępowania przed organami dyscyplinarnymi, należy zdaniem WSD – wykazując się dużą ostrożnością – oceniać nie przez pryzmat okoliczności wpływających na wymiar kary, a poprzez weryfikację, czy do penalizowanego dyscyplinarnie zachowania w ogóle doszło.

Ustosunkowując się do zarzutu RD podniesionego jako ostatni, tj. braku dokonania kompleksowej oceny dowodów, braku wyjaśnienia jakie fakty i okoliczności OSD uznał za udowodnione i na podstawie jakich dowodów, jakim dowodom nie dał wiary i dlaczego oraz całkowity brak odniesienia się do przeprowadzonych dowodów z dokumentów. WSD podziela ten zarzut, gdyż trudno nie oprzeć się wrażeniu, że w uzasadnieniu OSD zabrakło tych elementów, na które wskazuje przepis art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (*Uzasadnienie powinno zawierać zwięzłe wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych*). Jak wynika z powołanej normy, uzasadnienie powinno mieć charakter zwięzły i powinno z niego w sposób jasny wynikać, że sąd I instancji (OSD) dokonał oceny wszystkich zebranych dowodów, a także to, które z tych dowodów uznał za wiarygodne, które zaś odrzucił. Uzasadnienie OSD jawi się jako lapidarne w zakresie rozważań prawnych i z kolei nazbyt przytacza na k. 169-171 treść zeznań i wyjaśnień stron, pomijając natomiast ocenę tych dowodów ze wskazaniem na ich wiarygodność bądź ich brak. WSD tylko domniemywa, że obszernie przytoczenie wyjaśnień Obwinionej oraz zeznań świadków miało na celu ustalenie stanu faktycznego sprawy i dokonanie w dalszej kolejności subsumpcji prawnej, jed-

nak nie zmienia to faktu, że oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego po prostu zabrakło. Natomiast nie jest tak, że uchybienie to uniemożliwiło WSD kontrolę drugoinstancyjną Orzeczenia OSD. Zatem nawet jeśli przyjąć, że doszło do naruszenia przepisów postępowania w zakresie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. to uchybienie to nie miało wpływu na treść Orzeczenia, nie skutkując wbrew temu, co podniósł RD - brakiem możliwości przeprowadzenia kontroli prawidłowości postępowania w trakcie rozprawy głównej i poprawności rozumowania OSD w fazie wyrokowania.

Reasumując, WSD uważa że w rozstrzyganej sprawie zasadnym pozostaje uniewinnienie Obwinionej od zarzucanego jej deliktu dyscyplinarnego naruszenia godności zawodowej w życiu prywatnym (albowiem nie doszło do dyskredytacji radcy prawnego w oczach opinii publicznej ani też to podważenia zaufania do zawodu radcy prawnego) niemniej dostrzega również, że istnieje bardzo cienka granica pomiędzy sferą prywatną a sferą zawodową przedstawicieli zawodu radcy prawnego jako zawodu zaufania publicznego (od których wymaga się szczególnej dbałości o godność tego zawodu), ale nie jest też i tak, że nie ma podstaw do całkowitego rozdzielenia tych sfer.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe argumenty, wobec niepotwierdzenia się żadnej z podstaw odwoławczych wskazanych w art. 438 k.p.k. oraz nie identyfikując w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 k.p.k., na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego w kwocie 2.000 zł WSD orzekł na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 1 i ust. 2 zdanie drugie ustawy o radcach prawnych, zaś wysokość tych kosztów ustalił w oparciu o § 1 ust. 1 pkt 2 i § 3 ust. 2 uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego w zw. z art. 70<sup>6</sup> ust. 3 ustawy o radcach prawnych obciążając nimi Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.